



Gazeta Łódzka

Dziennik społeczny i polityczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 54.

PRENUMERATA wynosi: rocznie 36 mk., półrocznie 18 mk., kwartalnie 9 mk., miesięcznie 3 mk. z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową.

FILJE: w Zgierzu, Pabjanicach, Łasku, Sieradzu, Wieluniu, Zduńskiej Woli i Kaliszu.

Cena 15 fen.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 6 wieczór; w niedziele i święta do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz., Redaktor przyjmuje od 6 do 7 wiecz. „G. Ł.” wychodzi codz. o g. 6 rano, w poniedziałki i dni poświęczone o g. 9 po poł.

OGŁOSZENIA: Nadesłane przed drukiem i w tekście wiersz 1.75 fen. Nekrologia — 1 mk. Reklamy — 80 fen. Zwyczajne (5 szpalt) — 60 fen. Drobne ogłoszenia po 10 fen. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 50 fen.

PIŁSUDSKI W WARSZAWIE.



Nareszcie odetchnie naród! Józef Piłsudski powrócił z niewoli. Naród z oczekiwaniami czeka na Jego ważne słowo.

A czas jest wielki po temu; decydujące chwile nadeszły dla Polskiej ziemi, której grozi anarchja i wewnętrzny bezład.

Gdy Polska ziemia się jednoczy, miałaby się naród rozdzielić?

Mamy nadzieję, że Piłsudski uchroni od tej hańby naród polski, jego bowiem autorytet jest tak wielki wśród narodu, że co on zadecyduje, to nastąpić musi.

Czekamy więc w spokoju i z ufnością patrzymy w przyszłość. — Piłsudski stworzył sławę żołnierza polskiego w czasie tej wielkiej wojny, Piłsudski więc uchroni i naród polski od hańby walki bratobójczej.

Komendant Piłsudski przybył do Warszawy wraz ze swym szefem sztabu, Józefem Sosnkowskim wczoraj o godz. 7 m. 30 rano.

Oczekiwali Go na dworcu grupa członków P. O. W. z naczelnym komendantem Witoldem Kocem, kapitan Krzaczynski, przedstawiciel zrzeczenia b. wojskowych polskich i ks. Zdzisław Lubomirski ze swym adiutantem, porucznikiem Rostworowskim.

Po odebraniu raportów przywitał się kom. Piłsudski z regentem ks. Lubomirskim, z którym odjechał na krótką konferencję.

Zebrań wnieśli w tym momencie okrzyk: „Niech żyje Piłsudski!” „Precz z Radą regencyjną!”

Szef sztabu, w gronie przyjaciół, odjechał dorożką.

O 12 w południe liczne tłumy skierowały się przed dom przy ul. Moniuszki nr. 2, gdzie Piłsudski zamieszkał, i tam przez czas dłuższy wydawały okrzyki na cześć jego.

Brygadjer kilkakrotnie ukazywał się na balkonie, skąd dziękował zbranym.

Brygadjer Piłsudski w dniu dzisiejszym przeprowadził się na ul. Mokotowską № 50, gdzie stanął w mieszkaniu swego b. podkomendnego p. Świrskiego.

Już wczoraj popołudniu brygadjer Piłsudski złożył szereg wizyt różnym osobom prywatnym.

Przed południem odwiedził ks. Zdzisława Lubomirskiego w pałacu Fras-

cati. Tam przybył delegat Koła między partyjnego, aby dowiedzieć się, gdzie i kiedy brygadjer ich przyjmie.

Piłsudski przyjął delegatów Koła między partyjnego po śniadaniu, w mieszkaniu swym przy ulicy Moniuszki № 2.

Na wiecu Polskiej partii postępowej członek delegacji, p. Józef Jabłoński, ziemianin z łomżyńskiego, zdał sprawę z konferencji, odbytej z Piłsudskim.

Delegaci w imieniu Koła między partyjnego wyrazili gotowość współdziałania z komendantem przy tworzeniu rządu ludowego.

Bryg. Piłsudski przyjął delegatów przychylnie, ale z zastrzeżeniami. Komendant zastrzegł, że odpowiedź stanowczą może dać dopiero po porozumieniu się z lewicą, a nadto z rządem lubelskim i z Krakowem. Bez tego porozumienia się Piłsudski nic nie przedsięwzię.

Piłsudski zapewnił, że użyje wszelkich sił swoich, aby w Polsce zapewnić spokój i porządek.

P. Jabłoński dodał, że z konferencji odniósł wrażenie jaknajlepsze.

MANIFEST DO LUDU POLSKIEGO.

Tymczasowy rząd ludowy republiki polskiej.

„Nad skrawioną i umęczoną ludzkością wschodzi zorza pokoju i wolności. W grzyby wałęsają się rządy kapitalistów, fabrykantów i obszarników — rządy militarne ucisku i społecznego wyzysku mas pracujących. Wszędzie lud pracujący dochodzi do władzy. I nie zaświta lepsza dola nad narodem polskim, jeżeli rdzeń i olbrzymia jego większość — lud pracujący nie ujmie w swoje ręce budowy podwalin naszego życia społecznego i państwowego.

Nie może losem narodu polskiego nadal kierować Rada regencyjna przez obce i wrogie czynniki nam narzucona, która swoją ugodową i reakcyjną polityką oddając, jednocześnie niemal dyktatorską władzę w ręce austriackiego żołdaka Rozwadowskiego, pcha lud polski ku przepaści.

Ludu polski! Polski chłopie i robotniku!

Jeżeli chcesz zająć należne Ci miejsce w rodzinie wolnych narodów, jeżeli chcesz sam być gospodarzem na swojej, własnej ziemi, to musisz sam budować gmach Niepodległej i Zjednoczonej Ludowej Rzeczypospolitej Polskiej.

W przekonaniu, iż sprostasz temu wielkiemu a świętemu zadaniu z polecenia ludowych i socjalistycznych stronnictw b. Królestwa i Galicji ogłaszamy się za Tymczasowy Rząd Ludowy Polski i do chwili zwołania Sejmu Ustawodawczego władzę całkowicie i niepodzielnie obejmujemy, ślubując sprawować ją sprawiedliwie ku dobru i pożytkowi ludu i państwa polskiego, nie cofając się jednak przed surową i bezwzględna karą wobec tych, którzy nie zechcą uznać w Polsce władzy Demokracji Polskiej.

Jako Tymczasowy Rząd Ludowy Polski postanawiamy i ogłaszamy po-

niższe prawa obowiązujące cały naród polski od chwili wydania niniejszego dekretu:

1) Państwo polskie, obejmujące sobą wszystkie ziemie zamieszkałe przez lud polski z własnym wybrzeżem morskim stanowiąc ma po wszystkie czasy Polską Republikę Ludową, której pierwszego Prezydenta obierze Sejm Ustawodawczy.

2) Rada regencyjna, działająca na szkodę narodu polskiego, z dniem dzisiejszym z woli ludu polskiego przestaje istnieć.

W razie gdyby Rada regencyjna, oraz rząd przez nią stworzony tej woli ludu polskiego nie chciały się poddać, ogłoszone będą za wyjęte z pod prawa.

Ściganie, ujęcie i oddanie ich w ręce naszych władz wykonawczych będzie obowiązkiem każdego obywatela państwa polskiego.

3) Istniejącemu obecnie w Warszawie prowizorycznemu rządowi urzędniczemu rozkazujemy niniejszym natychmiast podporządkować się nam i sprawować swe funkcje, aż do chwili otrzymania od nas bliższych instrukcji. W przeciwnym razie będą postawieni w stan oskarżenia przed Trybunałem Ludowym, którego skład i kompetencje będą niebawem ogłoszone.

4) Sejm Ustawodawczy zwołany będzie przez nas jeszcze w roku bieżącym na podstawie powszechnego, bez różnicy płci, równego, bezpośredniego, tajnego i proporcjonalnego głosowania. Ordynacja wyborcza będzie ogłoszona w ciągu najbliższych kilku dni. Czynne i bierne prawo wyborcze będzie przysługiwało każdemu obywatelowi i obywatelce, mającym 21 lat skończonych.

5) Z dniem dzisiejszym ogłaszamy w Polsce całkowite, polityczne i obywatelskie równouprawnienie wszystkich

obywateli bez różnicy pochodzenia, wiary i narodowości, wolność sumienia, druku, słowa, zgromadzeń, pochodów, zrzeczeń, związków zawodowych i strajków.

6) Wszystkie w Polsce donacje i majoraty ogłaszamy niniejszym za własność państwową. Dla przeciwdziałania spekulacji ziemią będą wydane osobne przepisy.

7) Wszystkie lasy zarówno prywatne jak i dawne rządowe ogłaszamy za własność państwową. Sprzedaż i wyrabywanie lasów bez specjalnego dekretu jest wzbronione.

8) W przemyśle, rzemiosłach i handlu wprowadzamy niniejszym 8-godzinny dzień roboczy.

9) Po ukonstytuowaniu się ostatecznym przystąpimy natychmiast do reorganizacji na zasadach szczerze demokratycznych Rad Gminnych, Sejmików powiatowych i Samorządów miejskich, jak również do organizowania po miastach i wsiach milicji ludowych, któreby zapewniły ludności ład i bezpieczeństwo, a posłuch i wykonanie zarządzeń naszych organów wykonawczych.

Należyte postawienie sprawy aprowizacji ludności, zapewnienie jej niezbędnych, po taniej cenie artykułów spożywczych, uważamy za jeden z pierwszych naszych obowiązków. W tępieniu zbrodniczej spekulacji i ukrywania zapasów i w ułatwianiu dostarczania żywności oprzemy się na organizacjach samorządowych i społecznych.

Na Sejm Ustawodawczy wniesiemy projekty następujących reform społecznych:

a) przymusowe wywłaszczenie i zniesienie wielkiej i średniej własności ziemskiej i oddanie jej w ręce ludu pracującego pod kontrolą państwową;

b) upaństwowienie kopaliń, salin,

przemysłu naftowego i dróg komunikacyjnych oraz innych działów przemysłu, gdzie się to da odrazu uczynić;

c) udział robotników w administracji tych zakładów przemysłowych, które nie zostaną odrazu upaństwowione;

d) prawa o ochronie pracy, ubezpieczeniu od bezrobocia, chorób i na starość;

e) konfiskaty kapitałów powstałych w czasie wojny ze zbrodniczej spekulacji artykułami pierwszej potrzeby i dostaw do wojska;

f) wprowadzenie powszechnego, obowiązkowego i bezpłatnego świeckiego nauczania szkolnego.

Polaków zamieszkałych na ziemiach byłego Księstwa Litewskiego wzywamy, aby w braterskiej zgodzie z narodem litewskim i białoruskim dążyli do odbudowania państwa litewskiego w dawnych jego historycznych granicach, Polaków zaś ze wschodniej Galicji i na Ukrainie do pokojowego załatwienia kwestii spornych z narodem ukraińskim, aż do ostatecznego ich uregulowania przez miarodajne czynniki obu narodów.

Ludu polski! Te reformy polityczne i społeczne, które pragniemy w życie wcielić, są najniezbędniejsze.

Bez urzeczywistnienia ich Polska nigdy nie dźwignie się z dzisiejszej nędzy, bezwładności i upokorzenia. Urzeczywistnienie tych reform na obszarze całej Polski stoi na przeszkodzie to, iż część jej jeszcze znajduje się w posiadaniu rabujących ją i niszczących wojsk niemieckich. Dla tego też nie mamy w swym składzie przedstawicieli ludu z Poznańskiego, dlatego też chwilowo nie urzędujemy w Warszawie — stolicy Polski. Wierzymy, iż lud niemiecki, który z takim trudem dochodzi u siebie w domu do władzy rozkaże swym wojskom niezwłocznie opuścić wszystkie ziemie polskie, odda nam najlepszych o-

bywaleci z Piłsudskim na czele; jak również jeńców wojennych i robotników więzionych w Niemczech.

Ale gdyby wojska niemieckie nie ustąpiły dobrowolnie z całej ziemi polskiej, to weźmiemy Cię Ludu Polski, abyś z bronią w ręku szedł ją uwalniać od niemieckiego najazdu, jednoczyć w całość państwową. Dlatego też organizowanie regularnej armii ludowej uważamy za jedno z najważniejszych i najpilniejszych naszych zadań. Wierzymy że młodzież wiejska i robotnicza z radością stanie w szeregach rewolucyjnej armii polskiej, z ludu wyszej politycznych i społecznych praw ludu pracującego broniącej, Rządowi Ludowemu — wiernie i całkowicie oddanej, jedynie jego rozkazom podległej. Tworzenie tej armii wobec nieobecności Józefa Piłsudskiego powierzamy jego zastępcy pułkownikowi I Brygady b. Legionów Polskich Edwardowi Rydzowi-Smigiemu.

Ludu Polski, Wybiła godzina Twego czynu. Weź wielkie dzieło wyzwolenia Twej ziemi, przesiąkniętej potem i krwią Twych ojców, praocjów w swe spracowa-

ne, mocne dłonie i przekaz następnym pokoleniom Wielką i Wolną Zjednoczoną Ojczyznę.

Stać jak jeden mąż do czynu, nie poskap wielkiemu dziełu wyzwolenia Polski i pracującego w niej człowieka ani mienia, ani ofiar, ani życia.

Was bratnie narody litewski, białoruski, ukraiński, czeski i słowacki wzywamy do zgodnego z nami współżycia i wzajemnego wspierania się w wielkim dziele tworzenia związku wolnych i równych narodów.

Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej.

Tomasz Arciszewski, Ignacy Daszyński, Medard Downarowicz, Gabriel Dubiel, Marjan Malinowski, Jędrzej Moraczewski, Tomasz Nocznicki, Juliusz Poniatowski, Edward Rydz-Smigły, Wacław Sieroszewski, Błażej Stolarski, Stanisław Thugutt, Wincenty Witos, Bronisław Ziemięcki.

Lublin—Kraków, d. 7.11 1918 r.

Sprawy polskie.

Odezwa Stron. Niezawisłości Narod.

Obywatelu! Obywatelki! Wola Ludu Polskiego powołała do życia Rząd Tymczasowy Ludowej Rzeczypospolitej Polskiej.

Twarde, spracowane dłonie robotników i chłopów polskich ujęły ster władzy, by zjednoczyć rozszarpaną Ojczyznę i zabezpieczyć w niej wolność oraz prawa ludu pracującego.

Stało się to, na co oddawna oczekiwano cała demokracja.

Obywatelu! W chwili, gdy z głów królewskich spadają korony i u nas w Ludowej Rzeczypospolitej Polskiej nie może rządzić Rada regencyjna, powołane narzędzie w rękach okupantów, przedstawicielstwo arystokracji i burżuazji polskiej!

Obywatelu! Cały świat staje w płomieniach rewolucji. Idzie nowa przyszłość, przynosi wyzwolenie pracy, druzgocę przywileje i obala panowanie kapitału. I Polska zbudowana być musi na nowych zasadach społecznych. W tej burzy, która nas ogarnia, nie może stać pastwą zniszczenia bogactwo i dobro narodowe! Wszystko, co żyje, czuje i myśli, wszystko co nie zakrzepło w przestarzałych formach istnienia, musi podać sobie ręce i stanąć zgodnie do budowy Republiki Ludowej. Już dzisiaj przyenika szerokie koła świadomości, że jedynie władza ludowa może zabezpieczyć narodowi szczęśliwą i spokojną przyszłość.

Obywatelu! Wzywamy Was do współdziałania pod sztandarami Tymczasowego Rządu Ludowego! Jedynie ten Rząd może uchronić kraj od zniszczenia, zapobiedz walkom wewnętrznym, zwołać w szybkim czasie Sejm Ustawodawczy i grunt państwowy Rzeczypospolitej oprzeć na mocnych fundamentach!

Obywatelu niech Was nie przestraszają głosy reakcji, która mobilizuje swe siły, łączy w zwartą falangę aktywistów i endeków, zwolenników koalicji z przysięgłymi agentami państw centralnych. Wola ludu polskiego ponad wszystko stawia interes Polski Ludowej.

Przychodzi do władzy obóz, który pod przewodnictwem Piłsudskiego walczył o niepodległość z caratem, a później w walce z przemocą okupantów najcięższe poniósł ofiary.

Stronnictwo Niezawisłości Narodowej brało udział w utworzeniu Rządu Ludowego i wysłało do niego swoich przedstawicieli. Stronnictwo Niezawisłości Narodowej widziało w utworzeniu takiego rządu nakaz chwili, obronę praw ludu i ważny krok na drodze do zjednoczenia i odrodzenia wolnej niepodległej Ojczyzny!

Obywatelu! Musimy doprowadzić do końca rozpoczęte dzieła! Cały naród wzywamy do poparcia Rządu Ludowego!

Niech żyje wolny lud polski w wolnej zjednoczonej Polsce!

Niech żyje Rzeczpospolita Ludowa!
Niech żyje Tymczasowy Rząd Ludowy!

Warszawa, 9 listop. 1918 r.

Stronnictwo Niezawisłości Narodowej.

Likwidacja P. K. L.

Komunikują nam, iż Polska Komisja Likwidacyjna w Krakowie rozwiązała się.

Odezwa P. K. L.

„Polska Komisja Likwidacyjna, sprawnąca prowizoryczne rządy w Galicji aż do powstania jednolitego Rządu polskiego zjednoczonych wolnych wszystkich dzie-

nic Polski, wzywa całą ludność do wspólnej łącznej pracy nad budową Ojczyzny.

Podstawą pracy jest spokój, bezpieczeństwo publiczne i poszanowanie wszelkich podstaw życia społecznego, a więc przedewszystkiem każdej chociażby prowizorycznej władzy.

Odezwa kończy: „Niezgoda, waśnie, zaburzenia spokoju i ładu byłyby w tej chwili zbrodnią ciężką wobec społeczeństwa i Ojczyzny!

A więc karności wobec zarządzeń władz, więc posłuchu dla prawa. A więc poszanowania cudzej własności!”

*Polska Komisja Likwidacyjna
Witos, Tertit, Moraczewski, Ptas.*

Dowództwo armii.

Tymczasowy Rząd Ludowy mianował komendantem naczelnym wojsk polskich, zastępcę, Józefa Piłsudskiego, generała Edwarda Rydza-Smigłego.

Szefem sztabu jest pułk. Stanisław Burhardt-Bukacki, dawny komendant 1-go baonu 1-go pp. Leg. polskich. Adjutantem gen. Smigłego jest por. Bogusław Miedziński-Switek dawny adjutant VI baonu 1-ej brygady przy majorze Fleszarze-Satyrze.

Komendantem Lublina jest ppułk. Mieczysław Trojanowski — Ryszard, dawny komendant 3 pułku strzelców I brygady.

Pułkownik Belina (Władysław Prażmowski) jest komendantem 1-go pułku ułanów i wzywa wszystkich dawnych swoich oficerów i żołnierzy, by się stawili do pułku.

Wzwanie do broni.

Komendant Rydz-Smigły wydał odezwę, nawołującą żołnierzy polskich do broni.

Rota przysięgi.

Tymczasowy Rząd Ludowy ogłosił za nieważne wszelkie przysięgi i przyrzeczenia, składane na rzecz Rady regencyjnej zwalniając z dotrzymania, ich urzędy i wojsko.

Żołnierze stojący pod sztandarami Polskiej Republiki Ludowej przysięgają mają według następującej formuły:

„Przysięgam Bogu Najwyższemu i Ojczyźnie mej polskiej, służyć wiernie z oddaniem wszystkich sił swoich sprawie Polskiej Republiki Ludowej, okazywać bezwzględne posłuszeństwo swoim przełożonym wojskowym, mianowanym przez Rząd Ludowy, bronić Ojczyzny swojej aż do ostatka sił przed najazdem wroga, a lud polski przed zamachami tych, którzyby prawa jego ograniczać chcieli!”

Lublin, d. 7 listopada 1918 r.

Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej.

Przeciw Tymczasowemu Rządowi Ludowemu.

W sobotę „Zjednoczenie Narodowe” wydało odezwę, wymierzoną przeciw „Tymczasowemu Rządowi Ludowemu”.

W „Nowej Gazecie” czytamy: „Kilka dzienników warszawskich ogłosiło odezwę wspólną Koła Międzypartyjnego i aktywistów, donoszącą, iż te organizacje wybrały komisję dla przeprowadzenia rokowań w sprawie utworzenia rządu Narodowego ze wszystkich stronnictw. Zadanie bardzo ładne, ale wszyscy wiemy, że w obecnej chwili — niewykonalne. Na postulaty zjednoczenia wszystkich

stronnictw godzono się u nas już tyle razy ale nigdy nie udało się tego zjednoczenia osiągnąć. Tak też będzie niewątpliwie i teraz.

A tymczasem nim z rokowań wszystkich stronnictw wyłoni się rząd, tymczasem rządzi i działa Rząd Tymczasowy w Lublinie. Ma on też z mocy faktu swego istnienia żądać dla siebie posłuszeństwa.

Odezwa Koła Międzypartyjnego i Aktywistów jest dowodem, iż żaden rząd w Krakowie nie istnieje, gdyż te czynniki, które tam być miały dopiero usiłują rząd stworzyć. Z góry można jednak być pewnym, że te usiłowania rezultatu nie osiągną.

W danej też chwili istnieją tylko je-

den rząd polski. Tymczasowy rząd republiki ludowej, rezydujący chwilowo w Lublinie do czasu oswobodzenia Warszawy”.

Połączenie stronnictw.

W sobotę połączyły się w jedno stronnictwo: Liga Państwowości Polskiej, Str. Polityki Demokratycznej (Starczewski) oraz Komitet Demokratyczny Petersburski (gen. Babiński, Więckowski).

Kapitulacja Rady regencyjnej.

Rada regencyjna zażądała drogą telegraficzną wysłania z Krakowa i Poznania przedstawicieli stronnictw politycznych dla przyjęcia udziału w Rządzie.

Dzień wczorajszy w Łodzi.

Zebranie stronnictwa Niezawisłości Narodowej.

Wczoraj o godzinie 12-iej w południe w Sali Koncertowej odbyło się wielkie zgromadzenie ludowe, zwołane przez Stronnictwo Niezawisłości Narodowej. Zebranie zagalę sędzia Bityk, powołując na przewodniczącego p. Plekiewiczza, który ze swej strony zaprosił do stołu przewodzącego pp.: Gustawa Daniłowskiego, R. Starzyńskiego, Bartezaka, Bityka, ks. Olesńskiego, i dr. Kopeńskiego.

Pierwszy przemawiał p. Starzyński, który w końcu swego przemówienia odczytał manifest Tymczasowego Rządu Narodowego w Lublinie, entuzjastycznie przyjęty przez ogół zebranych.

Z kolei głos zabierał p. Klimek, chłop, przedstawiciel ludu wiejskiego w chwili obecnej. Chłop polski razem z robotnikiem i inteligencją radykalną ławą stanie przy tymczasowym rządzie narodowym w Lublinie, by wesprzeć go swym mocnym ramieniem—wolał mówca. Stanowisko robotnika socjalisty—patrioty referował p. Olkowski.

W końcu zabrał głos sędzia Bityk, który w pięknych i mocnych słowach sobrazaował stanowisko inteligencji radykalnej polskiej, wzywając do poparcia tymczasowego rządu narodowego w Lublinie.

Mówca odczytał rezolucję, stwierdzającą, że tylko republika ludowa jest formą rządu zjednoczonej Polski, która odpowiada interesom szerokich mas ludowych, że rząd lubelski jest prawowitym rządem polskim, że konstytuanta nie ma być zwołana w najbliższym czasie, na podstawie 6-przymiotnikowego prawa głosowanie, przyczem naj-

pilniejszym jej zadaniem winno być przeprowadzenie radykalnych reform społecznych. W końcu rezolucja wzywa wszystkich obywateli do wstępowania do szeregów armii narodowej, organizowanej przez generała Smigłego.

Rezolucja przyjęta została przez aplauz. Nastroj był podniosły. Obecnych było 1500 osób.

POCHÓD DEMONSTRACYJNY.

Wczoraj po odbyciu wiecu robotnicy zgrupowani pod sztandarem P. P. S. wyruszyli pochodem demonstracyjnym z portretem bryg. Piłsudskiego i sztandarami przez ulicę Dzielną Piotrkowską po drodze wznosząc okrzyki na cześć Rządu Ludowego w Lublinie, rewolucji w Niemczech i bryg. Piłsudskiego.

Pochód zatrzymał się na Nowym Rynku, gdzie zostało wygłoszonych kilka przemówień: trzech robotników P. P. S. i opozycyjne lewicy socjalistycznej na cześć Rządu w Lublinie. Przy okrzykach: *Chleba i Wolności*, pochód ruszył z powrotem ulicą Piotrkowską w stronę Górnego Rynku, zatrzymując się przed Grand Hotelem, tu mówcy wygłaszali mowy na cześć Republiki Ludowej. Następnie pochód ruszył do parku Sienkiewicza, gdzie przedstawiciel P. P. S. przemówił do zgromadzonych, aby się rozeszli w spokoju i czekali każdej chwili wezwania Rządu Ludow. w Lublinie i P. P. S. do walki z wrogami demokracji Ludowej.

W czasie pochodu śpiewano pieśń robotnicze.

Dzień wczorajszy.

Wczoraj w godzinach rannych, w domu № 37 przy ul. Nowogrodzkiej, wykryto drukarnię, w której drukowano odezwy bolszewickie.

Druksnię opieczętowano. W domu № 79 przy ul. Marszałkowskiej wykryto skład literatury i t. d.

Na niektórych odezwach były portrety Lenina i Trockiego.

Skład mieścił się w lokalu, składającym się z 3 pokoi i kuchni w of. cyniętego domu.

Tum publiczności rzucił się na nagromadzoną tam literaturę i w jednej chwili zniszczył ją i powyrzucił na podwórze. W lokalu tym resztowano trzech młodych ludzi, których oddano do rozporządzenia władz wojskowych.

Arcybiskup Dalbor w Włocławku.

Do Włocławka przyjechał J. E. ks. Edmund Dalbor, arcybiskup gnieźnieński-poznański, aby wziąć udział w konsekracji biskupów ks. Krynickiego i Owczarka.

Wezwanie młodzieży akademickiej do młodzieży szkół średnich.

Ak. kom. Wykonawczy, (wyłoniony przez konferencję Ogóln-Akademicką) na zebraniu w dn. 7-ym b. m. w Warszawie zwrócił się z wezwaniem do młodzieży szkół średnich, jako do swych młodszych kolegów, aby powstrzymała się od wstępowania pod sztandary narodowe.

Zerwanie lewicy socjalistycznej z „Bundem”.

Znamienne są motywy zerwania Lewicy z żydowskim „Bundem”.

Brzmia one, jak następuje:

„Wobec przechylenia się Bundu na stronę kierowników prawicowych lub centrowych w ruchu robotniczym i coraz wyraźniejszego pograżenia się tej partii w drobnomieszczańskim nacjonalizmie, co zwłaszcza jaskrawie ujawnia się w wysuwanu dziś na plan pierwszy hasel ugodowych i narodowych, nie zaś hasel przemian społecznych — wobec przedstawienia się Bundu hasłu dyktatury proletariatu i ograniczenia programu jego walki do wprowadzenia reform w burżuazyjnym państwie — konferencja uważa za niezbędną walkę z Bundem i wzywa masy proletariatu żydowskiego do organizowania się na platformie lewicy Socjalistycznej i złączenia swych wysiłków z wysiłkami rewolucyjnego proletariatu polskiego.

„Komunistyczna Partja Polski”.

Rozbrojenie żyd. wojskowych.

„Volksblatt” donosi, iż w Lublinie rozbrojono żydowskich oficerów i żołnierzy, którzy tworzyli żydowskie rady żołnierskie. To samo stało się już w innych miejscowościach b. okupacji austriackiej, gdzie również rozbrojono żydów.

Z Warszawy.

Beseler wyjechał.

Generał Beseler wyjechał w piątek w nocy z Warszawy do Berlina.

Poczta polska.

W Warszawie rozwieszono nowe skrzynki pocztowe w kilkunastu miejscach. Skrzynki są barwy ciemno-błękitnej i mają znaki pocztowe pod orłem polskim.

KRONIKA.

— Zawieszenie komunikacji z Niemcami.

Z Kalisza donoszą: Tutajże władze okupacyjne zakomunikowały, że wstrzymuje się całkowicie ruch kolejowy pociągów, zarówno osobowych, jak towarowych, poza granice okupacji niemieckiej.

— Koniec okupacji na Jasnej Górze.

Miasto Częstochowa należało do okupacji niemieckiej, natomiast klasztor Jasnogórski do austriackiej.

Dnia 4 b. m. dokonano zniesienia okupacji klasztoru. Wszystkie napisy urzędowe i wszystkie orły austriackie usunięto.

Zapasy żywności, znajdujące się w sklepie aprowizacyjnym rozdano mieszkańcom klasztoru. Żołnierze załogi okupacyjnej narodowości polskiej zamienili na czapki bączki austriackie na orsetki polskie. Urzędnicy wraz z komendantem odjechali.

Następnie komenda polska objęła straż klasztoru u Jasnogórskiego. Komendantem mianowany został podporucznik Wiśniewski.

Wkraczający w mury klasztorne oddział żołnierzy polskich, powitany był przez przeora o. Piotra Markiewicza i delegację miejską. Po delegacji miasta do komendanta przybyła z powitaniem delegacja od ludności, zamieszkującej terytorium i posesje klasztorne. Przez cały dzień ciągnęły gromadki częstochowian, ażeby na warcie ujrzeć żołnierzy polskich, zamiast austriackich.

— Nominacja.

P. Al. Rzewski, radny miasta Łodzi członek P. P. S. frakcji, mianowany został komisarzem ludowym w Radomiu.

— Popłoch wśród kolonistów.

W ostatnich czasach w związku z wypadkami na Zachodzie wśród kolonistów niemieckich, zamieszkałych u nas zapoczątkowała konsternacja, odbywają się narady dla powzięcia uchwały w tej sprawie i zakomunikowania ich rządowi niemieckiemu. Na naradach tych wysunięty został postulat prawnego zabezpieczenia kolonistów, osiadłych w Polsce, o przyznanie im praw mniejszości narodowych z zagwarantowaniem obecnego stanu prawnopolitycznego, ustalonego przez niemieckie władze okupacyjne, ale nie potwierdzone przez żadne rządowe czynniki polskie. Niektórzy koloniści wstrzymali się od rozszerzenia swych gospodarstw i zawarto już umowy rozwiązały.

Liczba kolonistów niemieckich, osiadłych w Polsce w czasie okupacji, przewyższyła liczbę tych kolonistów, którzy byli zarejestrowani przed wojną, przez przybycie licznych krewnych z Niemiec i Rosji dla dopomagania przy pracy w gospodarstwie. Koloniści mieli zamiar przyrzeczenia się tutejszym stosunkom i nabycia ziemi, na co mieli otrzymać poparcie finansowe od niemieckich towarzystw. Obecnie przybyście ci zaczynają już kraj nasz opuszczać.

— Fałszywe stumarkówki.

Z powodu wyfoczenia sprawy sądowej o odszkodowanie za wręczenie fałszywej stumarkówki, ustalono główne cechy fałszyfikatora jak następuje:

Po stronie, na której znajduje się orzeł, u góry między krzyżkami, znajduje się mała liczba „100”; w prawdziwych banknotach, zarówno z jednej, jak i z drugiej strony tej liczby, pierwsze krzyżki są czarne, w fałszyfikatorach zaś białe; ogon orła jest mniej subtelnie wykończony, przy czym w prawdziwych banknotach zakończenie ogonka jest zupełnie zacienione, fałszyfikatorzy mają cienie tylko częściowe. Orzełek u dołu na czerwonym tle w prawdziwych ma całe tło oraz napis wokół siebie czerwony, w fałszyfikatorach zaś tło jest białe. Zamiast napisu „Zarząd Generalny Gubernatorstwa Warszawskiego”, przy czym pierwsza litera każdego wyrazu jest duża, jest napis: „Zarząd generalny gubernatorstwa warszawskiego”, gdzie wyrazy rozpoczynają się literami małymi. Na odwrotnej stronie rzucają się w oczy mniej wyraźne kontury twarzy. Papier pod fałszyfikatora nie ma wodnych znaków.

— Związek ludowy państwa polskiego

edbył wczoraj posiedzenie, na którym uchwalono rezolucję, popierającą usiłowania b. gabinetu, który, gotując zamach stanu, utworzył drogę wszelkiej anarchii. Związek Budowy widzi w Radzie regencyjnej jedyną swą władzę zwierzchnią i odmawia prawa i tytułu do nazywania się rządem polskim organizacji partyjnej, która w Lublinie proklamowała się za rząd.

— Ze Związku kolejarzy.

Wczoraj na organizacyjnym zebraniu związku kolejarzy węzła łódzkiego, pod przewodnictwem p. Zajczkowskiego postanowiono:

1) Czasowo posługiwać się ustawą warszawskiego Związku kolejarzy; 2) zobowiązać zarząd do inkasowania od członków wpisowego i składek członkowskich; 3) wprowadzić uczestnictwo delegata zarządu węzła koluszkowskiego w pracach zarządu tutejszego Związku i odwrotnie; 4) jako locum Związku ustanowić pomieszczenie Koła pracowników kolejowych przy ul. Widzewskiej 73.

— Zrzeszenie nauczycieli.

W sobotę na zebraniu zrzeszenia nauczycielstwa polskiego szkół początkowych postanowiono opodatkować się na rzecz Skarbu Narodowego. W tym celu polecono delegatom pp. Zyczkowskiemu, Stankiewiczowi i Papisowi zwrócić się do magistratu by w imieniu nauczycielstwa polskiego podpisali pożyczkę państwową na sumę 10 do 15 tys. mk. i sumę tę potrącić przy wypłacie pensji w ciągu roku.

Na zakończenie zebrania zawiadomieni o abdykacji panującej dynastji w Niemczech z entuzjazmem odśpiewali „Rotę”. Przesyłają braterskie pozdrowienie nauczycielstwu w Poznaniu, na Śląsku i Pomorzu.

— Nabożeństwo żałobne.

Jutro w kościele N. M. Panny na Starym Mieście odprawione zostanie — o godz. 10 rano — nabożeństwo żałobne za spokój duszy s. p. ks. Antoniego Gaładowskiego, b. proboszcza tejże parafji, zmarłego w Warszawie.

— Polska pożyczka państwowa a nasze ziemianstwo.

Na posiedzeniu Związku Ziemian, uchwalono współdziałać w najszerszej skali ze sprawą zrealizowania pożyczki. W ciągu 10 dni wydany zostanie specjalny numer miesięcznika „Ziemianin” poświęcony wyłącznie sprawie pożyczki, pióra pierwszorzędnych polityków, ekonomistów i finansistów oświetli sprawę pożyczki z punktu widzenia bezwzględnej pewności i znaczących korzyści, jakie pożyczka ta dla kapitału polskiego przedstawia. Kilku naszych historyków przytoczy niezmierne ciekawe fakty z pożyczki narodowej zacągniętej podczas powstania Kościuszkowskiego, z subskrypcji zarządzonej w 1831 roku oraz z akcji finansowej, przeprowadzonej przez Rząd Narodowy w 1863 roku.

Dnia 30 b. m. odbędzie się walne zgromadzenie członków Związku w Warszawie. Przedtem zwolane zostaną w najkrótszym czasie zebrania członków 42 oddziałów prowincjonalnych Związku Ziemian, specjalnie w celu zakupu pożyczki państwowej w możliwie największej skali.

— Do zjednoczenia.

Pod powyższym tytułem znajdujemy w ostatnim numerze „Głosu Robotniczego” odezwę Gen. Kom. robotniczego P. P. S. (lewicy) nawołującą do zjednoczenia się z socjaldemokracją Kr. Pol. i Litwy, na wzór rosyjski, w jedną komunistyczną partję, w celu ujednostajnienia akcji.

— Polska w niebezpieczeństwie.

Pod powyższym wezwaniem rozrzucono dziś popołudniu w mieście naszym odezwę.

— VI koncert symfoniczny. Występ Adama Dobosza.

Pan Juliusz Thornberg, który miał wystąpić na najszerszym koncercie symfonicznym, zawiadomił telegraficznie dyrekcję E. O. S., że pomimo usiłowań zabiegów i starań, nie udało mu się otrzymać pozwolenia na wyjazd z Berlina i z tego powodu koncert jego w Łodzi nie odbędzie się. Na miejsce p. Thornberga udało się pozyskać znakomitego tenora opery warszawskiej Adama Dobosza, który w zeszłym sezonie był entuzjastycznie przyjmowany przez naszą publiczność.

Bilety u Alfr. Straucha, Dzielna 12.

— Kradzież w Brzezinach.

W ubiegłym tygodniu w nocy złodzieje zakradli do apteki B. Kleina, położonej w Rynku i wynieśli znaczną ilość mydeł, perfum, jak również garderobę z sąsiedniego pokoju i 300 marek.

— Napady rabunkowe w kaliskim.

W ubiegły wtorek o godz. 6 wiecz. napadło 12 uzbrojonych w rewolwery bandytów na zagrodę Michalaka w Ostrówiu, gm. Pielow.

Tejże nocy o godz. 1 po północy we wsi Wytin pod Uniejowem wtargnęło 4 uzbrojonych w nóż bandytów do kupca Arona Frankentała, żądając pieniędzy,

gdy ten im odmówił, potłukli go nożami. Dwóch bandytów udało się rozpoznać.

W Poddębiniu napadli bandyci na mieszkanie gospodarza Musiałka, dzięki szybkiej pomocy sąsiadów, bandyci zbiegli, ostrzeliwując się, do lasu, znaleziono porzucony karabin rosyjski z ładunkami.

— Okradzenie 30 trupów.

W Kole, w gub. kaliskiej, stwierdzono ohydne profanowanie zwłok przez rodzinę grabarza żydowskiego.

Wykryto zbrodnię w ten sposób, że ktoś zauważył rozkopaną ziemię na grobie. Ponieważ grabarz dał niejasną odpowiedź, otworzono grób i stwierdzono, że zmarła leży zupełnie naga. Pociągnięto więc grabarza do śledztwa, które stwierdziło, że on razem z żoną, dwoma synami i pasierbem zajmował się systematycznym rozkopywaniem

grobów i obnażaniem zwłok z t. zw. koszul śmiertelnych. W ten sposób sprofanowano 30 zwłok. Płótno z koszul rodzina grabarza sprzedawała dwóm czapnikom miejscowym, którzy prosto z trupów kładli płótno w czapki. Czapników aresztowano z rodziną grabarza.

Z teatru.

Teatr Polski.

Jutro „Dni naszego życia”.

W Środę, „Eros i Psyche”.

W Czwartek, premiera „Ładna historia” pierwszy występ p. R. Largo Pański.

Warunki zawieszenia broni.

Urzędowo, 11 listopada.

Warunki zawieszenia broni są następujące:

1) Wchodzą w siłę w 6 g. po ich podpisaniu.

2) Natychmiastowe opuszczenie Belgji, Francji i Alzacji i Lotaryngji w ciągu 16 dni. Wojska pozostałe po upływie tego terminu będą internowane jako jeńcy wojenni.

3) Wydanie 6000 armat, przede wszystkim ciężkiego kalibru, 30,000 karabinów maszynowych, 3000 miotaczy min, 2000 aeroplanów.

4) Opróżnienie lewego brzegu Renu, Moguncja, Koblenca i Kolonia będą zajęte przez wroga na obszarze 30 km.

5) Na prawym brzegu Renu pas neutralny od 20—30 klm. szerokości. Ewakuacja ma nastąpić w ciągu 11 dni.

6) Na terenach lewego brzegu Renu nie wolno nic uprowadzać. Wszystkie fabryki, posiadłości oraz inne instytucje pozostają.

7) Wydanie 5000 lokomotyw, 150,000 wagonów, 10,000 wozów ciężarowych.

Nota rządu niemieckiego do Wilsona.

Berlin, 10 listopada.

W nocy wysłana została telegrafem iskrowym nota do sekretarza stanu Stanów Zjednoczonych Lansinga do Waszyngtonu, podpisana przez sekretarza stanu spraw zagr. Solfa, z prośbą o przywrócenie pokoju w imię wspólnych ideałów i celów demokratycznych, łączących rząd niemiecki z rządem prezydenta. Pokój winien odpowiadać państwom, ogłoszonym przez prez. Wilsona, rozstrzygnąć sprawiedliwie zagadnienia państwowe i przynieść pojednanie ludom. Prezydent uroczysto zapewnił, iż nie prowadził wojny z niemieckim narodem i nie będzie przeszkadzać pokojowemu rozwiązaniu. Rząd niemiecki otrzymał warunki rozejmu.

Po pięćdziesięciomiesięcznej blokadzie warunki te, zwłaszcza wydanie środków komunikacji i utrzymanie wojsk załogi przy równoczesnym trwaniu blokady oznaczają doprowadzenie położenia żywnościowego Niemiec do stanu rozpaczliwego i śmierć głodową milionów mężów, niewiast i dzieci.

Chcemy warunki przyjąć natychmiast. Oświadczamy jednakże uroczysto i poważnie prezydentowi Wilsonowi, iż przeprowadzenie tych warunków zrodzi w niemieckim narodzie przeciwieństwo, podkopie wiarę w zapewnienia rozbudowy wspólnoty ludów i wywoła trwałe niezadowolnienie.

Lud niemiecki w ostatniej godzinie zwraca się jeszcze raz do Pana z prośbą o przyzyczenie się u mocarstw koalicji o zlagodzenie omawianych warunków.

Szczegóły przewrotu w Berlinie.

Rada robotniczo-żołnierska obsadziła Agencję telegraficzną Wolffa i zaprowadziła nad nią cenzurę prewencyjną Rady.

„Berliner Lok. Anzeiger” wychodzi jako „Czerwony Sztandar”.

Ludność cywilna zdobyła szturmem koszary przy ul. Szosowej. Kompanja

żołnierzy odmówiła posłuszeństwa rozkazowi oficera strzelania do tłumów, wówczas oficer ze swego rewolwery począł strzelać do tłumów. W odpowiedzi z tłumów padły strzały. Raniono ciężko oficera.

Żołnierze zbratali się z tłumem.

Do oficerów Berlina wydało odezwę grono oficerów, którzy przeszli odrazu na stronę ludu wzywającą aby dla utrzymania porządku nie przyczyniali się oni do rozlewu krwi.

Minister wojny oddał swe usługi rządowi socjalistycznemu, aby zabezpieczyć aprowizację i przeprowadzić demobilizację armji. W nowym rządzie niezależni socjal-demokraci otrzymali 3 miejsca. Z partji niesocjalistycznych weszli do rządu posłowie: Erzberger (centr.), Gotheim (postęp. partji lud.) i Richtshoffen (narod.).

Berlin, 10 listopada.

Dziś po poł. o godz. 2³⁰ oddział z 500 żołnierzy przemaszerował pod dowództwem policji Eichborna (niezależ. soc.) do prezydium policji.

Z żołnierzy będą tworzone oddziały policyjne dla ochrony życia i mienia publiczności.

W dniu 8 listopada biuro niezał. socjal. zamknęła policja, aresztując sekretarza Bartha. Red. Däumling był aresztowany na ulicy. Nazajutrz rozegrały się znaczne wydarzenia, przywracając mu wolność.

Echa rewolucji.

Berlin, 10 listopada.

O godz. 4 po poł. wskutek nieporozumienia na placu zamkowym wynikła strzelanina, kontynuowana ze stron obu. Strzelanina nie zakończyła się aż do wieczora.

Bremen, 9 listopada.

W Wilhelmshaven marynarze odmówili posłuszeństwa komendantowi. Kilka tysięcy marynarzy wyjechało specjalnymi pociągami w głąb kraju. W mieście spokój. Wszystkie okręty są w rękach powstańców. Powodem nieporządków była obawa marynarzy przed ewentualnym wystąpieniem do boju morskiego planowanym przez oficerów.

Rostok, 8 listopada.
W Rostoku utworzyła się rada żołnierska. Szosa wiodąca do Warnemünde zajęta.

Bremen, 8 listopada.

Wydarzenia w Hamburgu i kolonji były powodem podobnego ruchu i w innych miastach nad morzami Północnym i Bałtyckim. 6 list. W Bremie utworzyła się rada żołnierska, której kierownikiem jest pułkownik Lehmann. 5 list. o godz. 5 1/2 przybyli marynarze z Wilhelmshaven żądając od wojsk w koszarach przyłączenia się do nich i utworzenia rady żołnierskiej.

Berlin, 10 listopada.

„Nordd. Allg. Ztg.“ wyszła dziś pod tyt. „Die Internationale“ jako organ niezależnych socjal-demokratów.

Socjalistyczny gabinet berliński.

Berlin, 10 listopada.

Rząd ukonstytuował się ostatecznie. Rokowania pomiędzy partją socjal-demokratyczną a niezależnymi socjalistami celem utworzenia wspólnego rządu zakończone.

Przewodniczący partji niez. socj. zamknął zarządowi partji socj.-dem. warunki wejścia niez. socj. do gabinetu, przyjęte przez socj. demokratów, którzy podali kandydatów Eberta, Landsberga i Szejdemana. Gabinet zatem składa się z posłów: Bartha, Dittmanna, Eberta, Hassega, Landsberga i Szejdemana.

Korony spadają.

Książę brunswicki Ernest August 9 listopada o 1 w poł. na żądanie delegacji Rady rob.-żołn. abdykował w imieniu swoim i całej dynastji, poczem pozwolono mu kilka dni pozostawać na zamku brunswickim, potem udał się do swej posiadłości w Blankenburgu.

Zdeponowany król bawarski udał się z rodziną samochodem do jednego ze swych zamków jeszcze w przededniu przewrotu. Rezydencję obsadzili żołnierze. W Monachjum na czele nowego rządu stoi Kurt Eisner, zatrzymując faktę spraw zewn.

Hamburg, 10 listopada.

Wielki książę Oldenburski zdeponowany.

Detronizacja Wettinów.

Berlin, 10 listop.

Z Drezna komunikują: król Saski zrzucony z tronu. Drezdeńska rada robotniczo-żołnierska wydała wezwanie do ludu o fakcie i natychmiastowem zwolnieniu powszechnych równych i bezpośrednich dla mężczyzn i kobiet wyborów.

Republika Szlezwisko-Holsztyńska.

Kolonja, 9 listop.

Rada robotniczo-żołnierska wydała odezwę do ludności Szlezwiga i Holsztynu o zorganizowaniu prowizorycznego Rządu prowincjonalnego w celu utworzenia wolnej socjalistycznej republiki ludowej.

Ces. Wilhelm uciekł do Holandji.

Berlin, 10 listop.

Eks-cesarz z 10 osobami świty przybył do Arnheimu w Holandji i zamieszkał w willi konsula Beutika.

Berlin, 10 listop.

Doniesienie Rady robotn. i żołnierzy. Do Maastrich w samochodach przybyli: były cesarz, cesarzowa i następcą tronu i oczekują tutaj decyzji rządu holenderskiego co do zezwolenia na ich pobyt w Holandji.

Zwiększenie racji chleba.

Berlin 9 listopada.

Urząd zbożowy Rzeszy zawiadamia, że z dniem 1 grudnia r. b. dzienną rację mąki podwyższono powszechnie o 60 gr. czyli o funt na tydzień.

Pogłoski o pogromach.

Drezno 9 listopada.

Podług depesz z Mysłowic, w Dąbrowie, Zagórz i Szczakowie, oraz innych polskich miejscowościach nadgranicznych polskich wybuchły pogromy żydów z rabunkami i podpalaniem domów.

Areszty oudzoziemców w Rosji.

Helsingfors, 9 listop.

Bolszewicy wydali rozkaz aresztowania wszystkich poddanych obcych mocarstw, między nimi członków konsulatu generalnego niem. w Petersburgu.

Likwidacja wielkich firm w Petersburgu.

Przez Helsingfors telegrafują do „N. Nachr.“: Wychodząca w Petersburgu „Mała gazeta robotnicza“ zawiadamia o dekreście komisarzy ludowych, mocą którego wszystkie stowarzyszenia handlowe w Petersburgu, firmy bankowe, spółki i t. d. rozporządzające zbiorowym kapitałem ponad 100 milionów rubli, ulegają likwidacji.

Brak papieru w Berlinie.

Berlin, 9 listopada.

Z powodu braku papieru dzienniki dzisiejsze wychodzą w objętości czterech kolumn.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo). Wielka kwatery główna komunikuje w dniu 10-ym listopada:

Pomiędzy Skaldą a Mozą nieprzyjacieli posuwał się w ślad za ruchami naszymi przez Bonsee—Leuze—St. Chislain. Na wschodnich wzgórzach Mozy oraz na równinie Woivre odparte zostały kilkakrotnie natarcia Amerykanów.

Pierwszy generał kwatermistrz
Groener.

Ostatni moment

W krótko kończy się termin podpisywania 9tej pożyczki wojennej! Dlatego niech podpisuje niezwłocznie, kto jeszcze nie podpisał!

Soc. republika w Mannheimie.

Manheim, 10 listopada.

Aktywistyczny komitet robotników tutejszych i rad żołnierskich postanowili utworzenie socjalistycznej Republiki-

O rozejm.

Berlin, 10 listopada.

Urzędowo. Dziś odbyła się narada sekretarzy stanu, aby omówić warunki rozejmu.

Oдноśne wskazówki dane będą delegacji rozejmowej.

Wypuszczenie jeńców w Berlinie.

Berlin, 10 listop.

Dziś w niedzielę uwolniono wszystkich jeńców wojennych. Nastąpiły sceny zbratania się żołnierzy niem. Rady rob.-żołn. z francuskimi i rosyjskimi jeńcami wojennymi.

Łódzka kronika handlowa.

Waluta rosyjska bez zmiany. Ruch i obroty wobec zmian politycznych niewielkie.

Ruble w odcinkach 500 rb.
187; 185 184—186.

Ruble w odcinkach setnych.
196; 194—192.

Ruble w odcinkach drobnych.
180 — 186.

Ruble Kierskiego (1000 rb. 250 rb.)
185 — 162.

Kierskiego drobne (40 rb. i 20 rb.)
135 — 140.

Korony. 59,50—60,50

Listy zastawne n. Łodzi.

5% + — 215; 4 1/2% + — 205.

6% obligacje m. Łodzi.

85—87. (za nomin.—Mk. 100).

Bony m. Łodzi.

160—170 (za nomin. Rb. 100).

Obwieszczenie.

Listy intermistyczne 4 1/2% obligacji skarbowych VIII pożyczki wojennej i 4 1/2% obligacji skarbowych z roku 1918 serja VIII mogą od

4 listopada b. r.

być zamienione na definitywne listy wraz z kuponami.

Zamiana odbywa się „w miejscu zamiany pożyczek wojennych w Berlinie W 8, Behrenstr. 22. Pozatem wszystkie linje Banku Rzeszy, posiadające kasę, podejmują się aż do 15. lipca 1919 r. bezpłatnego pośredniczenia przy zamianie. Po tym terminie można będzie listy tymczasowe zamienić tylko bezpośrednio w „miejscu zamiany pożyczek wojennych“ w Berlinie.

Listy tymczasowe należy doręczyć wraz ze spisami, w których zapisane są według wysokości sum, na które opiewają, a w tej rubryce znowu według numerów, w godzinach służby, przedpołudniowej w wyżej wymienionych miejscach. Formularze dla tych spisów otrzymać można we wszystkich filjach Banku Rzeszy.

Firmy i kasy winny doręczone przez nie listy tymczasowe zaopatrzyć na prawo ponad numerem listu w swój stempel firmowy.

Wymiana listów tymczasowych 5% zapisów na dług VIII pożyczki wojennej na definitywne papiery wraz z kuponami może się rozpocząć dopiero później; nastąpi o tem osobne zawiadomienie.

Z listów intermistycznych dawniejszych pożyczek wojennych większa część nie została jeszcze zamieniona na definitywne papiery. Wzywa się właścicieli takowych, by te papiery tymczasowe we własnym interesie możliwie jaknajprędzej oddali do zamiany w „miejscu zamiany pożyczek wojennych“, Berlin W 8, Behrenstr. 22.

Berlin, w październiku 1918 r.

Dyrektorjum Banku Rzeszy

Havenstein.

v. Grimm.

JERZY BORUŃSKI

Adwokat przysięgły
powrócił, przyjmuje chwilowo od 4—7
ul. Piotrkowska 191, II piętro.

Resztki Cegielniana 43 w podwórzu

Mam zaszczyt zawiadomić moją Szanowną Klientele, że skład mój różnych **RESZTEK wełn. i bawełn.** na męskie i damskie ubrania i na palta, balowych i żałobnych towarów, a także **trykotaży**, chustek i innych towarów, który przez 8 miesięcy był zamknięty, jest **znowu czynny**. Cegielniana 43, w podwórzu, 4 dom od Piotrkowskiej.

Uwaga! Ceny stałe

Dr. S. Lewkowicz

choroby skórne, weneryczne
i niemoc płciowa,
Konstantynowska № 12.

Panów || Panie
od 9—116—8. || od godz. 5—6.

Robotnice

w wieku 15 — 17 lat,
mogą otrzymać zajęcie
w fabryce pudełek i bielizny papierowej,
ul. Pańska 52.

Kantor Wymiany Pieniądzy

JANA HANEMANA

w Łodzi, ul. Piotrkowska 12,
kupuje i sprzedaje **RUBLE**
po kursie giełdowym.
Losy loterii na stałe i „dniówki“.

Maria Adamczyk, ul. Nawrot 20, zgubiła książeczkę legitymacyjną na chleb, dla 1 osoby,

Potrzebny chłopiec

lub dziewczynka

do roznoszenia gazet

Wiadomość wadm. „G. L.“

Ogłoszenia drobne.

AA! Resztki na ubrania, palta męskie damskie, i dziecinne. Sztuczki na kamizelki i resztki na spodnie, burki, suknie, bluzki, fartuchy serdaki i różne aksamity, gotowe haki zimowe i chustki, najlepiej się kupuje, Piotrkowska 34, front, 2-gie piętro, 5.

Potrzebny chłopiec uczciwych rodziców do sprzątania który dłuższy czas był u dentysty lub doktora, wiadomość Piotrkowska 124 zakład fryzjerski.

Potrzebny agent do zbierania ogłoszeń. Wiadomość ul. Nawrot 13 u p. Ryszarda Pfeiffer

Potrzebny zaraz chłopak do zakładu pogrzebowego. ul. Przejazd 22.

Resztki wateliny (czyste wełniane tkana wata) jak również resztki na damskie, męskie i dziecinne ubrania i okrycia. Bostony, szewioty welury, jedwabie na bluzki. Różne wełniane resztki, cajtł, barchany i fanele. Łódź, Wł. dzewska № 40 m, 10, front, II p. na prawo.